



Krak. komp.

22012

III

Mag. St. Dr.

P

Stanisław Jędrzejko

Wiskup Krakowski

Dönhoffa ks. Mikołaja Niebo w herbownym Jędrzejko
Prześwietnemu Mawelowi Krakowskiemu przewodni

PANEG. et VITAE

Polon. Fol.

№ 1365.

J

I

S

X

Y

O



w D

NIE BO

w Herbownym JUNOSZY,
JASNIE OSWIECONEGO
XIAZĘCIA JEGO MOSCI,

KONSTANTYNA
FELICYANA

NA SZANIAWACH

SZANIAWSKIEGO,

BISKUPA KRAKOWSKIEGO,
XIAZĘCIA SIEWIERSKIEGO,

J. O. W. Woiewodztwom,

Prześwietnemu Wáwelowi Krákowskiemu,

SPROWADZONE.

Kazaniem ná Solennym Jego Ingresście,

Od W. J. M. X. MIKOŁAIA DÖNHOFFA,
KANONIKA KRAKOWSKIEGO,
PROBOSZCZA SANDOMIERSKIEGO, &c.

W Kościele Kátedrálnym Krákowskim

REMONSTROWANE,

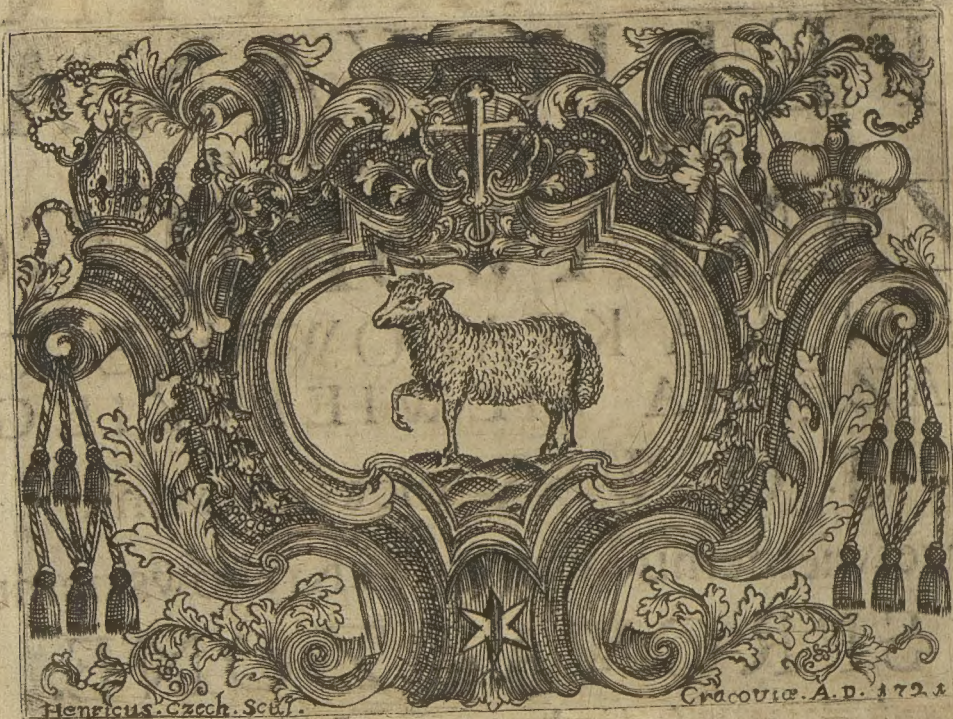
Roku Páńskiego 1721. Dnia 4. Máia.

W KRAKOWIE,

w Drukárni Fráńciszka Cezárego, J. K. M. y J. O. J. M. X. Biskupa Krákowskiego,
Xiażęcia Siewierskiego, Ordynáryinego Typografa.

Ná Herbowny Kleynot

JASNIE OSWIECONEGO
X I A Z E C I A
J E G O M O S C I.



Ná Niebieskim Báránek niech pánuie Thronie,
Rządź Wáwelem w Troistey JUNOSZO Koronie.
Wyźszec Polska, większe Rzym, Honory gotuie:
Do nich Ci, krok wznieśiony, drogę pokázuie.



JASNIE OSWIECONE X I A Z E.



A iest już ogłoszonych W. X. Mści
pochwał Szczęśliwość, że ie sam
FELICYAN w Dzień swojemu de-
dykowány Honorowi, Polskiemu
Świątu ná oko pokázuie: y nie tyl-
ko Páńskiey nie dawno audiencyi,
ale też Xiażęcego, dziś ná zámie,
respektu godne sadzi: bo Twoje. Ponawiam, w Ich re-
ciprokácyi, nieodmienny ku W. X. Mści áffekt: który sie
iuz nie lekkim popisuje piorem, ále trwała zászczycá im-
pres-

pressya, y gruntownym powinney uprzejmości określa Sty-
 lem: aby go z pamięci y z serca żadne nie mogły wyglu-
 wać wieki. Niechay Ci J. O. Xiaże, przy Solenney FELI-
 CYANA dzisieyszego apprekacyi, madre dowcipnych Ora-
 torow Obroty, siebie z słacowna Fákundyia, ni złoty z ust
 Herkulesa snuiacy się razem z słowy tancuch, pokornie
 oddaia in vinculum. Ia zaś tym Cię samym, Iásniey-
 szych nád Słońce Xiażęcych Cnot, Niebem, y świetnych
 Zodyakiem talentow wiażę, ktorymeś nas sobie obligo-
 wał do dalszych usług: Maximum fidei in Principe vin-
 culum est, parere optimo. Wiem, J. O. Xiaże, że
 godnieyszego nie ma Polska dla Ciebie upominku, nád
 Niebo: álbo nád Niebieski Kleynot, to iest, samego
 Ciebie: Est hæc natura Principum, quæ Siderum.
 Więc przyimiy J. O. Xiaże, to, ktoreś sam w Herbo-
 wnym Twym y naypierszym znaku JUNOSZY do nas
 sprowadził, Niebo, za naymilszy prezent. A wybacz:
 że niezmierzone splendory szczupła cieśnić kárta; y Xia-
 żęcey iásność Godności, niezdolna odważam się adumbro-
 wać praca: życząc Beata Tempora przy pomyslnych suk-
 cessach, y wyższych co raz Honorách

Wászey Xiażęcey Mości,

nayniższy sługa

MIKOŁAY DÖNHOF, Kánonik Krákowski.



KAZANIE.

Hic fert fructum multum. *Joan: 15.*



BOG ci zapłacić większą w Niebie y
na ziemi Chwały Aukcyia, dziśiey-
szy Korony Polskiej Pátronie,
FLORYANIE S. za to, żeś dziś
Iásnie Oświeconego Xiążęcia Ná-
szego, iákbyś mu do Honorow már-
szałkował, od wystáwioney sobie
przy Krákovie Bázyliki, na Thron
Xiążęcy, rocznia Biskupiey prezen-

*J. O. Xiąże-
cia I.M. Ná-
szego Ingres
w dzień S.
Floryána przy
liczney Sena-
torskich Pur-
pur asystency
odprawiony.*

cyi stęskniony expektátywá, solennie, przy liczney y Páń-
skiey Assystencyi, na rękách Senatorskich, na fercách nas
wszystkich, całym sercem kocháiącego Oyczyznę Senatorá,
KONSTANTYNA FELICYANA wprowadził; miásto try-
umfálnych okrzykow z Ewángelistá moim, Ianem S. woła-
iac: *Hic fert fructum multum!* Przypátrź się ieno miła
Polsko pożyteczney Pospolitemu Dobru mądrych Rad le-
go dzielności, przypátrź Prześwietna Dyecezyio Xiążęcym,
bá Kárdynálskim fzczeńliwego Pásterzá Cnotom, przypátrź
Iásnie Oświecone Woiewodztwo Biskupowi, á przyznasz:
że ci go słusznie FLORYAN Święty, pálcem ręki swoiey
w tym tu Káthedrálным naszym Kościele że czcią złożo-
ney wytyka: *Hic fert fructum multum!* To to Pásterz!
to Biskup! ktorego profituiace Kościołowi Bożemu zasłu-
gi, sam Pobożności kwiát y wielka Cnot krescencya, pra-
wdziwą Flora, czy Floryánem koronuie: *Hic fert fructum*
mul-

Naprzód S.
Floryanę Ko-
ściół Biskupia
zaiętniał
prezencya.

Rok S. Flo-
ryana jest w
Kościół Ká-
tedrálным
Krakówskim.

Od J. O. Xia-
żecia J. M.
naszego Epi-
stola Pasto-
ralis do swo-
iej mądrze
napisana
Diecezji.

J. O. Xia-
żecia J. M. na-
szego Herbo-
wny Junosza
Niebo do nas
prowadził.

multum. Torował kiedyś drogę Monarchá Polski KAZI-
MIERZ do nászey Koróny zaproszonemu z Rzymu FLO-
RYANOWI; dziś sam FLORYAN następuiacemu po
świętey pámieci KAZIMIERZV Biskupie Krákovskim,
KONSTANTYNOWI rázem y FELICYANOWI kreden-
suie. Podáie mu Święta swoię z Ołtarzá Rękę, czyli też
bierze ná porękę, y w protekcyá drogi ten Cerery Pol-
skiey Owoc, y godny Niebá prezent, ná Páńskim lokuiac
Máieściaie. *Hic fert fructum multum.* Gdy po sławnym
Ieruzolymskim zwycięstwie tryumfálny Wiazd do Rzymu
odpráwował Titus Vespásiánus Cesarz, po inszych spolia-
łách, iáko to, po złotym Stole y lichtarzu, po niezliczo-
nych Kleynotách, niešiono Księgę Praw Boskich y Cery-
monij, od Moyżeszá nápisána. Przy tryumfálnym y spo-
koynym Biskupá moiego dziśieyszym Ingresšie, między
różnemi Honoru lego Insigniámi, y szácownemi Ołtarzá
ozdobámi, niešie Pállás, iáko drogi cáley Diecezji kley-
not, *Epistolam Pastoralem*, z tą inskrypcyá: *Fert fructum*
multum. Nie tylko tey Pásterzá moiego złotey Księgi
mądrze do nas wszytych nápisáney, kážda literá *auró, ce-*
drog, notanda; ále też co słowo, to ziąrno, *Semen est Ver-*
bum DEI, ná dobrá ziemię terc nászych rzucóne, tysia-
cznym szczyćić się może pożytkiem. *Fert fructum mul-*
tum. Ale máłom powiedział. Bárdzieyći ieszcze Prze-
świetny Wáwelu Krákowski, y cáła Polsko, fruktyfikue lá-
śnie Oświecone Xiażę KONSTANTYN y FELICYAN,
kiedy w sámo profituie Niebo. *Hic fert fructum multum.*
Odbierasz nie żelázne, ále złote wieki, kiedy przyimuiesz
Aurei Velleris Biskupá: ktory *accescente* wedle Máthemá-
tyká, dnia dziśieyszego, *Luna, crescit*: idzie w górę Ho-
norow, Splendorow, Preeminencyi, tym lámym że się do
nas zbliżył, *crescit crescente astro.* Odbieramy wszyscy od
ciebie I. O. Xiaże KONSTANTYNIE y FELICYANIE,
droższe nád Kolchickie, bo Niebieskie złotych szczęśliwo-
ści Runo, álbo cały z Herbownym Twym IUNOSZĄ Nie-
bá Zodyák: *Caelorum in ordine primus est ARIES.* Toé
iuz przyznáć muszę, że nie inszy pożytek dziś od Ciebie
Miłóściwe Xiaże odbieramy: *Hic fert fructum multum,*
tylko przy solennym Twoim Ingresšie, ná Thron Xiażący
y Biskupia Káthedrę, Prześwietnemu Wáwelowi Krákowskiemu,

mu, y owszem całemu światu Polskiemu, w Herbownym
LUNOSZY Niebo sprowadzone.

Tá Xiążęcego Pánegyriku, tá lichy mowy moiey
Máteryia będzie. Supplikuie iednak *Principis Clementia* o
nietęskliwą audyencyia, sadzac z Seneka: *Nullum sine ve-*
nia placuit ingenium. Ná dalszym zaś celu dykcyi moiey
badź naypierwszy Monárcho BOŻE, ná ktorego Część y
Honor niech będzie kázde słowo.

Seneca,

MAia pospolicie Páńskie ślady, te, co Słońce progressy;
rowna z wypogodzonym Niebem prerogatywę.
Gdzie tylko wkroczą, dokad miłościwy uczynia
Ingres, tám się zaraz wszystkie gromádza splendory, równe
Niebieskim Luminarzom światła, hurmem cisna. Tak dá-
lece, że gdzie Páńska zaiásnienie Prezencyia, tám albo zie-
miá Niebem, albo Ziemia stáie się Niebo: *Quocunq; ingen-*
tes anima divertitis, grandis Vos luminum copia circumstat;
adeoq; Viribus novum inuebitis Orientem; mowi Orator.
Coż dopiero mowić o tym? ktorego Oyczysta Rodowitość
pięknie zkolligowála z Niebem? który się tym, co y Nie-
bo, pieczętuje Herbem? tymże zaśczyca znakiem? *Ma-*
gnoq; ARIES apparuit astro. Co mowić o tym? który wy-
pogodzona zawsze zdrowych Rad twarza, iáko *prima ma-*
gnitudinis sidus, Oyczyźnie y Wolności naszey, nie iedna
chmura woienkami piorunami groźna otoczoney, pięknie
przyświecał? *Inter nubila Patria suaviter renidebat;* y nie-
zgodne uspokoiwszy ánimusz, wesole pokoiu chwile z Nie-
bá zsyłał? *Serenavit omnia, quae nativo afflavit sidere.* Co
mowić o tym? ktorego Biskupi y Senatorski ánimusz, *Et*
in toga, Et in Sago, iáko firmáment żadnymi niewzruszony
przeciwnościami, prawdziwie KONSTANTYN, za dobro
pospolite sercem się y życiem zastáwiáacy, murem jest y
niedobyta Forteca: *Ardua nulla timens, animum non viribus*
aquans: nil grave, nil durum censet, nil linquit inausum.
Obroć tu mowę twoię Wielki Károlá V. Oratorze do Iá-
śnie Oświeconego Xiążęciá moiego, á obaczysz, że y ná
iedno iotá, pochwała od prawdy nie ustapi: *Nunquam Re-*
gius Tuus animus, Princeps, nutante vel etiam urgente Fortuna
abjecte se demisit. Zadna gwiazdá, choćby też y *fixa stella,*
tak wiernie swemu nie służy firmámentowi, iáko ten Iáśnie

Iedná Páń-
skiey Prezen-
cyi, co y wy-
pogodzonego
Słońca pre-
rogatywa.

Valerius

Kanon:

J. O. Xiąże-
cia J. Mści
KONSTAN-
TINA, FE-
LICIANA
Mesto y
Szczęśliwość
wspokoionej
Oyczyźnie,
Dares,

In Paneg:
Caroli V.

Cicero.

Manilius.

Dares.

Gen: 2.

Dzień Ingres-
su J.O. Xia-
jęcia 1. Mici
naszego do
komputu dni
Niebieskich
należy.

Junilius.

Oświecony nasz Luminarz, przy różney szczęścia alternacie, nieodmiennie, stątecznie, słowem: ząwzse KONSTANTYN Polskiemu świeci Niebu. Bo wie dobrze, co Rzym-
ski Mowcá nąpisał: *Præclara est aquabilitas in omni vita, & constans semper vultus, eademq; frons.* Święta Cnotá, y z Niebem skrewniona Konstancyia w pobożnych kocha się KONSTANTYNACH. Co mowić? ząpátruiać się to ná Herbownego IUNOSZĘ, ktory *in medio sortitus sidera mundo*, w puł Polski, *in medietullio Regni, in Metropoli* całego Kro-
lestwá ná Krákowskim Wátykánie, w troistey iásnieie Ko-
ronie? To, ná firmáment wrodzoney Páńskiemu ánimu-
łzowi Cnoty, wielkiey dziełności, y polerownieyłzego nád kryształ dowcipu, mądrością między gwiazdy policzonego Senatorá? Wielkiego, nie tylko z imienia, ále y z Cnoty, *benemeritisq; de Republica*, KONSTANTYNA? wśzytkich szczęśliwości *Compendium FELICYANA*? Co mowić? ie-
żeli nie to, że dziśieyſzy I. O. Xiążęciá naszego solenny ná Biskupie y Xiążęce *subsellium* Ingres, Niebo do nas spro-
wádził. Ciesz się iáko chcesz Archimedeśie, Dedálá ręką wyrobionym Niebem, ktorym cię udárowály Syrákuzy. Niech po zmyślonych obłokách wyniośte Arátá słynie Imię, że Sceniczną sztuka gwiazdy ná ziemski przeniosł firmáment. Tobie miła Polsko twoy dziśieyſzy Pásterz y Oćiec, nie zmyśłone, áłbo báieczne dáie Niebo, ále praw-
dziwe. *Non fabula calum, sed virtus non ficta dabit.* Y nie bayka tego, ále Pismem dowiodę.

Genesis 2do. *Complevit DEVS die septimo opus suum, & benedixit diei septimo, & sanctificavit illum.* Skoń-
czył BOG dnia śiodmego Fábrykę całego świata, y po-
błogostáwił śiodmemu dniowi, y poświęcił go. Morálne-
mi nie báwiać się dygresyiami, do zámierzonych idę po-
chwał; Czemu, proszę, nie dzień pierwszy, ktorego BOG
záczał wyrabiać dzieło swoje, nie drugi, nie trzeci, ále
tylko śiodmy stáie się godnym áffektu, y błogostáwieństw
Boskich: *Benedixit diei septimo?* Bo dzień śiodmy nale-
żeć miał do komputu, do rejestru szczęśliwey wieczno-
ści, do Niebá: *Dies septimus, dies beatitudinis*, przyznáie
Junilius. *Hæc enim die requiescet DEVS cum Sanctis suis in æternum, post opera bona, quæ operatur in eis.* Dzień śio-
dmy figurą jest dnia tego, ktorego nas B O G obiecána
w Nie-

w Niebie zdobić będzie Korona, po długich na tym tu
świecie pracach, fátygách, y trudách dla B O G A podię-
tych, których BOG sam sprawca y zapłata jest. Ale cze-
muż y dni infze tey prerogatywy mieć nie miały, aby się
Niebem tytułowwały, y dniem chwały? Iásnieysza nád
Słońce responsya same dáia ciemności; kiedy o nich Lite-
rá Święta mowi, iż po dziennym świetle ząwsze następ-
wały, y czyniły álbo zamykały y kończyły dzień drugi,
dzień trzeci stworzenia światá: *Factum est vespere & ma-
ne, dies tertius, quartus.* A dnia śiodmego, iákby iuż cie-
mności y wieczorá żadnego po nim nie było, nie powstały
umbry na świecie, kiedy o nim milczy Pismo Boże: za-
dney wzmiánki nie czyni o wieczorze, y nocy dnia śiodme-
go; dzień śiodmy, dzień bez wieczorá. Toć jest y po-
mienionego Iuniliuszá zdanie: *Ad hunc sanctum diem, nec*
nox, nec vespereum pertinet. Czemu? *quia lucerna Agni il-*
luminabit illum. Dzień śiodmy, ktorego BOG zakończył
strukturę światá, wieczorá y nocy nie zna? toć Niebem
jest, o którym mowi Ian S. Apocalyp: 21. *Nox non erit illic.*
Bo wszystkie ciemności z Niebá ruguie Báránek: *Lucerna*
eius est Agnus. Gdzie to niewinnego Báránká *sidus* iásnie-
ie, tám dzień bez nocy, bez przyiąznego wieczorá, tám
Niebo. Tu iuż, jest ci czego winiszować Przeświety Wá-
welu, y owšem cáła Polsko, że dni swoje, nie tylko *sine*
nube, ále też *sine vespere & nocte*, od tad prowadzić bę-
dziesz; precz ci wżytkich przeciwności ustapia umbry,
szczęście cię bez odmiány przy KONSTANTYNIE, iáko
dies septimus, dies Beatitudinis; benedixit diei septimo, pokoy,
Błogosławieństwo Boskie, y samo Niebo czeka; bo ten
iásnie Oświecony Luminarz *Lucerna Agnus*, dziś na twym
iásnieie Tronie; y przy nim będzie na ziemi, iák w Nie-
bie; pomyslné sukcesy, szczęście przy FELICYANIE,
Dies septimus, dies Beatitudinis. Nie darmo Cię Wielki
nász Infułaćie, ktoś nie dawnemi czasy, z dowcipnych y
twoich Oratorow, iednym Krolow kochaniem, Páństwá y
Pospolstwá ukontentowaniem, prąwie Niebieskiemi názwał
delicyámi; gdy pod Herbownym twoim IUNOSZĄ, to po-
tomnym wiekom madre zostáwił Epigrámmá:

Pallia Praesulibus, Vellus das Regibus, Agne:

Delicia Domini! Delicia Populi!

B

Apoca-

Idem

Apoci 20.

J. O. Xiąże
KONSTAN-
TIN y FE-
LICIAN
z Niebá y
z Niebem ze-
stąpił Anioł,
czy Aniołowi
Głowa?

P. Słow:

Revelat:
S. Mecht
c. 14.

Apocalypsis 20. Widzi Ian S. Anioła zstępującego z Niebá na ziemię, trzymającego klucz od przepaści, y snujący się z ręki łańcuch: *Vidi Angelum descendentem de Caelo, habentem clavem abyssi, Et catenam magnam in manu sua.* Niechcę bydz dwornym Anielskiego przewiská bádaczem; bo się boję, áby mi ten Anioł, ták, iáko ludicum 13. nie odpowiedział: *Cur quæris nomen meum, quod est mirabile?* Imię Anielskie cudowne: rozum ludzki ledwo go doścignie, á ięzyk iák wymowi? Aliści mi zá Anioła Anioł Apokáliptyczny, Ian odpowiada: *Vidi Angelum fortem.* Nie pytaý się więcej co zá imię Anioła tego, który dziś solenny Ingres z Niebá, y z Niebem, do ciebie Krákowski Prześwietny Wáwelu, do ciebie iásnie Oświecone Woiewodztwo, do ciebie Stołeczne Korony Polskiej Miásto Krákanie, przy liczney splendorow swoich odpráwia komitywie, y Herbownego wprowadza IUNOSZĘ? Oto Nomenkláturá Iego, y iásnie Oświecone Imię: *Angelus fortis.* Niebieski Mocarz, lepiej wyrażę, KONSTANTYN y FELICYAN. *Vidi Angelum descendentem de Caelo?* Tyżés to KONSTANTYNIE? Tyżés to FELICYANIE? Tyżés to Aniele, dziś głęboka submissya, przy Ascensyi na Thron Xiążęcy y Biskupią Káthedrę, *Descendens Angelus?* Anioł z Niebá do nas zstępujący, y wszędzie máiaczy Niebo, tudzież przy sobie? Ták iest: *Vidi Angelum descendentem de Caelo.* Nie ziemiá niestátek, Anyoła nátego Mátká iest, która *nunquam in eodem statu permanet*, ále sáma szczęśliwa wieczność, sam Niebieski firmáment; gdzie co Anioł, to KONSTANTYN; co KONSTANTYN, to Anioł: co Święty, to FELICYAN; co FELICYAN, to Święty. Wszak *Status in Caelo cunctos durabit in Annos?* W Niebie wieczna szczęśliwość; to iest, w Niebie KONSTANTYNOWIE y FELICIANOWIE się rodza. Co o Tobie iásnie Oświecone Xiążę Herbowny mowi IUNOSZA? iezeli nie to, co Poétá o Kárdynale Rádziejowskim: *Te fulgida, Princeps, excepere ostró prius incunabula, quam Sol: Patritium pro sole jubar praeluxit; avita Stemmata, pro Caelo.* Możesz Apelleśie Polski z nášzego KONSTANTYNA málować Anioła, y owszem wszystkie Chory Anielskie, stósuiać się do Świętey Mechtylidy imáginacyi. Iezeli spoyrzysz ná niego, iáko ná Kápláná, dla BOGA około dafz sobie

sobie powierzonych pracującego? máluyże z niego Tobia-
 szowego Anioła: *Aspectus ejus, sicut fulgur; Et vestimen-*
tum ejus, sicut nix. Grom y piorun ná zlé, sam kándor
 życzliwości dobrym. Ieżeli spoyrzyysz ná zátopionego w
 BOGV, y w Niebieskich kontemplácyách Biskupá? máluy
 z niego Archánioła; o którym wspomina Páweł S. ima ad
Thessalon: 4. Ipse Dominus in voce Archangelì descendit de
Celo. Ieżeli spoyrzyysz ná Páński ánimusz, ziemskie depca-
 cy znikomości, y do wspaniałszych myśl obroconá ákcyi?
 máluy Xięstwá: *Principatus;* á ia przypiszę: *Sic altum as-*
furgis, Princeps, at Principe major, par solis: uno tantum ad
fastigia passu elucteris adhuc, sublimior omnibus ibis; Et solum
minus ipso Numine Numen. Ieżeli spoyrzyysz ná Pásterską
 lego władza, ná Oycowską miłość, ná pieczołowanie y
 stáranie się o swoje owieczki? máluy z niego *Potestates* Mo-
 cárstwá. A nád obrazem rzuc Sentencya Pliniuszá: *Nul-*
lum est præstabilius, aut pulchrius Deorum munus, quam bonus
Princeps. Ieżeli spoyrzyysz ná godne Kárdynálskiego Imie-
 nia Cnoty KONSTANTYNA nášzego? máluy z niego:
Virtutes; Istotę Cnot Anielskich. A ia podpiszę: *Sic, quod*
Præsul abis, Pietas vestigia prensat; ceu solem, comes umbra;
vehusq; ingentia tecum agmina virtutum. Ieżeli spoyrzyysz
 ná pomiárkowane w naycięższych przeciwnościách áffekty,
 y wiktorya siebie sámego? máluy Páństwá: *Dominationes.*
 Ach, piękneż to pánowanie! A Pliniusz znowu da Lemmá
 to, co Tráíanowi: *Non timet bella, nec provocat.* Ieżeli
 spoyrzyysz ná ferce, Stolicę Nayświętszego DVCHA, y
 Dárow Boskich? máluy *Thronos,* Throny y Máiestaty An-
 ielskie; á nád niemi Aristoteles swoię położy konkluzyia:
Solis bonis Honor debetur. Ieżeli spoyrzyysz ná złota drogich
 talentow Głowę lego, w ktorey sámá madrość, náuká, ex-
 peryencya, y *Confus* BOG rády, rezyduie? máluy Cheru-
 biná; *Cherub, Scientia:* A ia złotemi literámi nád tą An-
 yoła moiego Głowa nápiszę: *Orbis Bibliotheca Caput.* Ieżeli
 spoyrzyysz ná ostátek, ná pałájące miłością BOGA y bliźnich
 ferce, y święta Duszę Pásterzá nášzego? máluyże z niego
 Seráfiná. Słowem: nie iednego masz prototyp Anioła
 w iednym KONSTANTYNIE; wlyzstkie z niego máluy
 Anielskie intelligencye, przymioty, ozdoby, szácunki, tá-
 lentá; ktore pięknie zebrał w krotki wiersz Pòétá: *Hic so-*

Do 9 Chorow
 Anyelskich
 należy. Na-
 przód máluy
 z Káptána
 Anyoła.

Z Biskupá,
 Archányoła.

Z Xiążęcia,
 Xięstwá.

Idem.

Z Pásterzá,
 Mocárstwá.

Z pobożnego
 KONSTAN-
 TYNA,
 Cnoty.

Z nieustráś-
 nego w prze-
 ciwnościách
 FELICYA-
 NA, Páń-
 stwá.

Z pełnego
 Dárow Bo-
 skich ferce,
 Throny.

Z drogich
 madrości tá-
 lentow, Cher-
 rubiná.

Ná koniec
 máluy z świe-
 tej Duszy
 ogniściego Se-
 ráfiná.

Idem.

*lers habitat plenam sapientia mentem: Pectus habet candor;
 comit Clementia vultum; Alta supercilium Majestas tollit;
 in ore lenē micant Charites, deicitq̃ modestia frontem infra
 fortunas; oculos vigilantia multo irradiat calō.* Tenci to
 Anyoł mocny, Niebieski Mocarz, *Angelus fortis*, bo KON-
 STANTYN! zá BOGA, zá Kościół Chrystufow, zá Cno-
 tę, zá Oyczynę, odważnie, heroicznie, szczęśliwie woju-
 ie; bo FELICYAN! Przypátrż się ieno uzbroionemu:
 Biskupia Infuła, Xiążęca Mitrá, miásto szyszaká; Pástorá,
 miásto Mieczá, bá y miecz w ręku: *Pro casside, Sanctus mu-
 nit apex frontem; pro ferro, Scipio dextram.* Wojuie ráda,
 pobożnością zwycięża, tryumfuie modlitwa; y nakazáne-
 mi supplikacyámi, bárdziey niż z burzacych kártánow,
 álbo z hucznych ármát, ogništo wypuszczonemi kulámi, rá-
 żi nieprzyiaćielá, y fáme śmierć z ząwziętey morowego
 Powietrza imprezy zbiia: *Consilio pugnas, pietate armatus
 in hostem, classica grandē tonas; dum supplex, numina terris
 blanda facis, precibus.* Tenci to Anyoł dziś nam Niebo dáie,
 gdy siebie: *Vidi Angelum descendentem de Caelo.* Ten An-
 yoł, przy solennym dziś Ingressie swoim do nas, tak Bi-
 skupia piástuie laskę, że też oraz y złote Niebieskie trzy-
 ma Klucze, ktoremi sobie y nam Niebo otwiera: *Vidi
 Angelum descendentem de Caelo, habentem Clavem abyssi.*
 • *Abyssus* przepásćia, nie tylko Anielski Doktor Thomasz S.
 dla głębokiey y wysokiey Theologiczney náuki, ále też y
 dziśieyszey Korony Polskiey Pátron, FLORYAN Męczen-
 nik, názwáć się może; ktory od okrucieństwá Aquilino-
 wego z mółtu w Rzekę, iák w przepásć, był zrzucony:
 wszák o nim tak *Annales Poloniae* twierdza? *Aquilini Præ-
 fecti jussu, saxo ad collum appensō, in fluvium Anasum dejici
 jubetur.* Oroż ten dziśieyszý nasz Anyoł, tymże Klu-
 czem, ktorym sobie FLORYANA Świętego Bázylikę,
 iák *Sanctiorem Abyssum*, otworzył: otwiera y Niebo: *Tibi
 dabo claves Regni Caelorum.* áby pokazał, że *à summo Caelo
 egressio ejus*, z Niebá zesłány Pásterz, Niebo do nas spro-
 wádził: *Vidi Angelum descendentem de Caelo, habentem cla-
 vem abyssi.* Vderzy ná nas iáki, *Immunitatis Ecclesie*, Ko-
 ściółow y Wiáry Świętey nieprzyiaćiel? Nie boymy się:
 stánie mu ten Anyoł, bá Anyołów wlystkich Głowá, mo-
 cno w kroku, iák *KONSTANTYN*; szczęśliwie, iák *FELI-*

Roku 1720.
 po wśytskiej
 Diecezyi
 Krákovskiej
 Supplikacye
 nakazáne,
 dla oddale-
 nia Powietrza
 morowego.

Idem.

FELI.

FELICYAN. Y owšem z gory ná łeb, z Wáwelu ná
 przepásć, Pásterská moca stráć; bá ieżeli się náprze, y
 do biesá, w smocza iámę: *Vidi clavem abyssi.* Nie boy się
 Pietrze záuźiętego ná twá zgubę Herodá: niech ci że-
 lázne nielutościwá przeciwność ná ręce y nogi kładzie
 káydány, ciężkie łáncuchy, okrutne pętá: odpádna same
 ná ieden džísieyszego Aniołá głos, *ceciderunt catenae.* Po-
 tárga to łáčno ręká lego, porozrywa: *Vidi Angelum de-*
scendentem de Caelo habentem catenam magnam in manu sua.
 Łáncuch w ręce u tego Aniołá, áby ná oko pokazał, że
 ma *potestatem ligandi & solvendi*: może *contumaces*, censur
 skępować łáncuchámi, może eliberować pokornych.
 Mieyże to *Omen*, szczęśliwá otuchę, džísieyszy Aniele
 z złotego Biskupiego łáncuchá: *Vidi Angelum habentem*
catenam; że iáko w łáncuchu iedno ogniwo drugie ciągnie,
 ták się do usług Twoich ieden po drugim, á co raz wię-
 kšzy, gárnać będzie Honor: *Et titulus titulos, & honor*
parit unus honores; ut veteres mitras, fascēs recentibus or-
nes: Praefuleasq; novum vittas diadema coronet. Po trzech
 Wáwelu Nászego Koronách, rzuca się wyższe Infuły do
 nog Páńskich, y Kárdynálskie póspieszá Kápelusze: áby
 te przynaymniey umbella były licznemi otoczonemu iuż
 splendorámi Luminarzowi Pierwłzemu **IVNOSZY**: *Tibi*
vertice magno, & mitra, & gravior mitris superincubat or-
bis. Sed cum tot sidera flagrant, totq; urunt soles? attempe-
ret astra Galerus. My zaś szczegulnie obligowani Tobie
 Wielki Aniele, **KONSTANTYNIE** y **FELICYANIE**,
 że tym Biskupim złotego łáncuchá prezentem: *Vidi An-*
gelum habentem catenam, ni drugi Thomasz, do pierśi y
 sercá łwego, *ad nos viscera Tua*, do wszystkich nas zcią-
 gnałeś Słońce, gdy siebie: *Principes, velut Soles*; spro-
 wádziłeś świetny, w pierwszym między Niebieskimi Zná-
 kámi **IVNOSZY**, Zodyák; wszystkich splendorow, pomy-
 ślnych szczęśliwości, po długiey expektatywie, požadáne
 Niebo. Więc iuż z Augustynem Świętym záuoląć mogę:
O vita beata! vita tranquilla! vita sancta! vita sine labe!
sine dolore! sine anxietate! Przy Tobie Naywyższy Aniele,
 láśnie Oświecone Xiążę nasze, w całej Diecezyi będzie
 iak w Niebie, pokoy, wesołość prawdziwá, serc w **BOGV**
 kontentecá, życie ná wzor niewinnego Báránká, zgodá y

Władza y
 moc Biskupia:

Otucha wie-
 kšych Hono-
 row.

Idem.

Livius.

P. Słowicki. Braterska miłość: *Omnia mutabis, Praesul, meliore metallo: gemmis hora fluet, fundetur Mensis obryzo; annos Sapphiro solidabis, lustra Smaragdís; Et nova concrescet Fortuna Adamante perenni.* Przy Tobie, iák w Niebie, Perłowy moment poydzie zá momentem, złote płynąć będą godziny, dyámentowe czasy, fortunne chwile; bá szczęśliwych sukcesów prawie fámá wieczność.

Toć nam rokuie tenze Ian Święty Prorockich pelen wyrokow, gdy mowi *Apocalyp: 14. Ecce Agnus stabat supra montem Sion, Et audiui vocem de celo, tanquam vocem aquarum multarum, Et tanquam vocem tonitruui magni, Et vocem sicut Citharadorum.* Ledwie co stánał Niebieski Báránek ná gorze Sion, áliści zaraz usłyszalem głos z Niebá, iáko głos wod wielu, iáko huk gromu, iáko dźwięk wdzięcznie brzmiacey Kápelli. Stánał Herbowny Pásterzá moiego IVNOSZA ná Krákowskim Wáwelu, iáko ná gorze Sion: *Super Sion, Montem Sanctum*, gdzie tak wiele Świętych Páńskich rezyduie, gdzie tyle Krolow, Monárchow, Biskupow Maufolea liczymy: áż zaraz przy Ingresście Iego tá Święta Gorá Wáwel, w Niebo przemieniona. Niebieskie tylko wydaie głosy, ktoremi go rozumne wody, gdy niema tudzież milczy Wisła, wesółemi po Niebie okrzykami sławia: *Aquae multae, populi multi.* Słusznie áplauduiá: *Sedenti in throno, Et agno, benedictio, Et honor, Et gloria in saecula.* Pánuiacemu ná Biskupim y Xiążęcym Máiestacie, godnemu Niebá Báránkowi Błogosławieństwo, Honor, y sławá ná wieki, iák w Niebie. *Audiui vocem de celo, tanquam vocem aquarum multarum.* A do tego prawie Niebieskim grzmotem, ná *Salve reboantibus tormentis.* Tá Prześwieznego Wáwelu Gorá Wielkie KONSTANTYNA, szczęśliwe FELICYANA Imię dziś po obłokách y świećcie rozniosła: *Audiui tanquam vocem tonitruui magni.* Bá y Muzyká ledwie nie Anielska, przy miłey zgodnych ferc hármonii: *O quam pulchra est oris atq; cordis harmonia!* ow Ianá Świętego koncert: *Dignus est Agnus accipere Honorem.* Honorowi y Sławie IVNOSZY wygrała: *Audiui tanquam vocem Citharadorum: vocem de Celo.* Przyznayże teraz KONSTANTYNOWI Bároniuszu, że zá nim wszystkie ida iák zá Słońcem Niebios obroty; że go nigdy bez promieni łask y szczodroty świat nie uyrzy,
nigdzie

Herbowny
IVNOSZA
ná Prześwie-
tnego Wáwe-
lu Gorze stá-
nał, iáko ná
gorze Sion.
Báránek
Apokalipty-
czny, Niebem
otoczony.

Leont:

nigdzie nie obaczy, tylko w Niebie, tylko *inter sidera*; między wielkimi Luminarzami: *CONSTANTINVS, quasi Sol, neminem prateribat, verum in omnes, radios liberalitatis diffundebat.*

Baronius.

Iuż się nie pytaj z Psálmistą dworny Pánskich tá-
iemnic Skrutatorze: *Domine, quis requiescet in monte sancto tuo?* A co to zá Gość dziś w naszym stánał Niebie? *Quis requiescet?* Bo wnet usłyszysz: *Qui ingreditur sine macula.* Ten Niebo, iáko swoje záiechał: ten do Niebá wiazd uczynił, kto dziś z niewinnym IVNOSZA: *Candidus Agnus*, solenny do Wáwelu Krákowskiego Ingres odprawił. Ten, *qui operatur Iustitiam*: nie tylko *Ius gladij* w dziedzicznym trzymáiac Xięstwie, ále też záwsze w swoim IVNOSZY Niebieską piástuiac Szalę, iáko żywa Spráwiedliwość, Kárdynálska Cnotá: *Aries donat sua tempora, Libra*: Słowem spráwiedliwy KONSTANTYN: *Constantinus Iustitiae fuit studiosissimus.* Co po tych interrogacyách? *Quis requiescet in monte Sancto Tuo?* kto z Toba, Miłościwe Xiażę, ná tey Świętey Polskiego Wátykánu Gorze, gdzie tak wielu Błogosławionych spoczywa, kto w tym Niebie rezydowác będzie? gdzie Święty Anteccessor Twoy STANISŁAW, y po śmierci męczeńskiej, przy Anielskiej Muzyce y Asystencyi, po Biskupiu, Processye iák w Niebie, zá Báránkiem odprawuie; iáko świádcza domowe Historye: *quis requiescet?* Oto gotowa odpowiedź: *Qui ingreditur sine macula: Qui sequuntur Agnum.* Káždy dziś sprowadzone do siebie Niebo, czyli siebie w Niebie obaczy, kto tylko do Ingressu KONSTANTYNA y FELICYANA, iáko Owieczká należy do Pásterzá; kto zá tym Báránkiem wteż tropy idzie: *Dux gregis inter Oves Agnus.*

Psalm: 14.

Lucanus.

Christ:

Longin: in
Hist: Pol.

Ovidius.

Ieżeli po tym poznamy Niebieskiego Páná, ná sad idącego z całym Niebem, że go poprzedzáć będą Krzyże: *Parebit signum filij hominis: tunc videbunt venientem in nubibus Celi.* A iákże dziśieyszy KONSTANTYNA nášego Miłościwy Ingres bez Niebá będzie? kiedy go nie tylko z Biskupim ná piersiách, z Xiażęcym ná Mitrze Krzyżkiem widziemy: ále też KONSTANTYNA Krzyż, znak zwycięstwa, dziś ná WACŁAWA y FLORYANA złotem wyrobiony Choragwiách, nád Wáwelem naszym

Krzyż Wiel-
kiego KON-
STANTYNA
ná Niebie,
kredenswie
tryumfalne-
mu Ingresso-
wi J. O. Xia-
żęcia I. Mł.

iaśnieie, z inskrypcya Stylem Niebieskim napisána: *In hoc signo vinces.* Winzuięć Iásnie Oświecone Xiazę, że cię y sam Wielkiego KONSTANTYNA Krzyż, z Hieroglyfikiem tryumfow y odważnego fercá: *Absit mihi gloria nisi in Cruce*, ná Thron Xiażęcy y Biskupi wprowadza. A tym sámym cáłe Niebo Tobie y nam podbija: *In hoc signo vinces.*

A czymże teraz, zá to, miła Polsko, Senatorá Twoiego? czym Prześwietny Wáwelu, Biskupá? Krákowskie, Sándomierskie, Lubelskie Woiewodztwo, czym Pásterzá? Siewierskie Xięstwo, czym uregálizujesz Páná? Wystáwił kiedyś Senat, y lud Rzymski Wielkiemu KONSTANTYNOWI w Rzymie *triumphalem Arcum*, ná znak wdzięczności, y podpisał: *Magno CONSTANTINO Imperatori: Liberatori Urbis: Fundatori quietis Romanae.* My tryumfálnego nie zrzucamy Arkusá, ále trochę odmienna potomnym wiekom zostáwuiemy subskrypcya: *Secundo CONSTANTINO Principi: Liberatori Patriae: Fundatori quietis Polonae.* Drugiemu y nie mniej szczęśliwemu KONSTANTYNOWI, y owízem szczęśliwzemu, bo rázem FELICYANOWI, Iásnie Oświeconemu Xiażęciu, Oyczyzny Liberátorowi, Fundatorowi Pokoju, czy Niebá Polskiego. Przemowiłá kiedyś do Theodozyuszá Cefárzá Rzeczpospolita Rzymska (iáko świádczy *Pacatus*) ciesząc się z rzádu y Pánowánia Iego: *Hanc mihi gratiam refert Theodosi, quod Te etiam felix desideravi? quod cum me Nerva Tranquillus, amor generis humani Titus, pietate memorabilis Antoninus teneret; cum manibus Augustus ornaret, legibus Hadrianus imbueret, finibus Trajanus augeret; parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Coś podobnego dziś do Ciebie Iásnie Oświecone Xiaże Polská nászá, y Diecezja Twoiá mowi: *Miałám tak wiele zacnych Biskupow y godnych Senatorow, ktorzy mię cnotą y náuką zdobili, ráda konserwowáli y bronili. Otoli przecię: Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Do konkluzji póciech, do istoty szczęścia, do większey sławy u postronnych Narodow, Twoiey mi ieszcze nie dostawáło Miłóściwe Xiaże, Wielki Polski KONSTANTYNIE prezencyi, powagi, dzielności, y Pásterskiey opieki: *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!*

Pacatus
in Paneg:
Theodosii.

Przy

Przy Tobie KONSTANTYNIE ślącetna będzie Fortu-
 ną, Religia, y Honor Polski. Przy Tobie FELICYANIE
 wiazać się będzie *Felicitas*, Pokoy, Zdrowie, y wſzytkich
 Dárow Boskich áffluencya. Ná koniec, co Dawid do
 Sálomoná, to Polská do Ciebie Iáśnie Oſwiecone Xiaże
 mowi: *Det Tibi DEVS prudentiam*, (ná ktorey ci nigdy nie
 ſchodziło) *ut regere possis*. Niech Duch Madrości w Tobie
 ſwoię zálóży rezydencya, z więkſzemi y obſiſzemi co-
 raz łáskámi *ab alto* zſtępuiać. My ſię ná koniec z tym
 proteſtujemy: że tego, ktorego nam BOG, Cnotá, y Nie-
 bo zeſláło Páſterzá, w pámieci y w áffekcie chować be-
 dziemy: *Diuq nobis incolumem, diu felicem imperare Te*;
volumus. Princeps, in aeternum vive! żyi, pánuy iák nay-
 dłużej. To *unum omnium votum est, ſalus Principis!*

Oras

Do Ciebie záś Naywyżſzy Monárcho BOZE,
 pokorna ſupplikę od Wielkiego KONSTANTYNA Ceſá-
 rzá nápiſaná, zá Iáśnie Oſwieconym Xiażęciem Náſzym
 KONSTANTYNEM y FELICYANEM podáiemy:
O DEVS Clementissime! Te adoramus, & invocamus:
ut Dominum Noſtrum CONSTANTINVM Super-
ſitem conſerves, illumq̃ adverſus omnia mala
protegas, propter IEſVM Chriſtum,
Filium Tuum Vnigenitum.

Christian:
 in Descript:
 Monarchia-
 rum,

A M E N.



*Library of the University of Turin
 Karol i Karol. Wł. im. Karol*



17810

30.11.66.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0021762

